

Sygn. akt II AKa 475/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Anna Zdziarska (spr.)

Sędziowie: SA – Marzanna A. Piekarska - Drązek

SO del. – Marek Dobrasiewicz

Protokolant - st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2015 r.

sprawy z wniosku R. B.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie stosowane w postępowaniu karnym zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 listopada 2012 r. wydanym w sprawie VIII K 299/10

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 października 2014 r.

sygn. akt VIII Ko 36/14

- 1. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;*
- 2. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 16 maja 2014 r. pełnomocnik R. B. wniósł o:

1. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwoty 2.000.000,00 zł (słownie: dwa miliony złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, na którą składają się:

1.1. kwota 88.761,72 zł z tytułu odszkodowania w związku z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem oraz stosowaniem wobec R. B. środka zabezpieczającego w postaci tymczasowego aresztowania w okresie od 25 listopada 2009 r. do dnia 7 grudnia 2011 r., na którą składają się:

- kwota 23.444,57 złotych tytułem szkody poniesionej w związku z wyegzekwowaniem przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Mokotowa zaległych należności czynszowych powstałych w okresie przebywania przez wnioskodawcę w areszcie z tytułu najmu lokalu, w którym do dnia zatrzymania wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą;

- kwota 31.717,15 złotych tytułem poniesionej szkody w związku z zobowiązaniami wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych powstałymi w okresie od listopada 2009 r. do sierpnia 2010 r., tj. w okresie przebywania przez R. B. w areszcie śledczym;

- kwota 33.600,00 złotych tytułem utraconych korzyści w związku z utratą możliwości zarobkowych w okresie przebywania w areszcie;

1.2. kwota 1.911.238,28 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną w związku z niewątpliwym niesłusznym zatrzymaniem oraz stosowaniem wobec R. B. środka zabezpieczającego w postaci tymczasowego aresztowania w okresie od 25 listopada 2009 r. do 7 grudnia 2011 r.

2. przeprowadzenie rozprawy także pod nieobecność wnioskodawcy;

3. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów wskazanych we wniosku na okoliczności szczegółowo wskazane uzasadnieniu;

4. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków wskazanych we wniosku na okoliczności wskazane w uzasadnieniu;

5. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z przesłuchania wnioskodawcy na okoliczności szczegółowo wskazane w uzasadnieniu;

6. zwrócenie się przez Sąd do A. Ś. W. M. (ul. (...), (...)-(...) W.) o udostępnienie dokumentacji medycznej wnioskodawcy z okresu przebywania w areszcie: przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się we wnioskowanej dokumentacji;

7. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania sądowego oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 6 października 2014 r., sygn. VIII Ko 36/14 Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził w punkcie I. od Skarbu Państwa na rzecz R. B. tytułem odszkodowania kwotę 23.444,57 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, zasądził w punkcie II od Skarbu Państwa na rzecz R. B. tytułem zadośćuczynienia kwotę 150.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty w pozostałej części, w punkcie III oddalając przedmiotowy wniosek w pozostałym zakresie.

Apelację od ww. wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając go w części, tj. w punkcie III w zakresie, w jakim Sąd I instancji oddalił wniosek R. B. w pozostałej części, tj. w zakresie oddalającym roszczenie ponad kwotę 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz ponad kwotę 23.444,57 zł tytułem odszkodowania w związku z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem oraz tymczasowym aresztowaniem. Zarzucił:

1. **Mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k.** polegającą na braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, dokonania dowolnej, a nie swobodnej jego oceny - zwłaszcza w zakresie oceny zeznań wnioskodawcy - oraz wysnucia wniosków sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez ustalenie, iż:

- kwota, której domagał się wnioskodawca tytułem poniesionej szkody związanej z nieregulowanymi zobowiązaniami wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych powstałymi w okresie od listopada 2009 r. do lipca 2010 r., tj. w początkowym okresie przebywania wnioskodawcy w areszcie śledczym, jest niezasadnie dochodzona przez jego mocodawcę z uwagi na posiadanie przez niego zadłużeń wobec ZUS-u w okresie wcześniejszym (przed zatrzymaniem oraz tymczasowym aresztowaniem), co skutkowało przyjęciem przez Sąd I instancji błędnego oraz jedynie hipotetycznego założenia, iż nawet, gdyby R. B. przebywał na wolności to nie dokonałby opłat składek na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego (w tym z zeznań świadków M. B. oraz M. M.) wynikało, iż wnioskodawca posiadał środki pozwalające mu na utrzymanie

czterooosobowej rodziny oraz na prowadzenie działalności gospodarczej, co dawało podstawy do stwierdzenia, iż w przypadku, gdyby jego mocodawca nie został niewątpliwie niesłusznie zatrzymany oraz tymczasowo aresztowany to byłby w stanie zebrać środki pieniężne niezbędne na pokrycie zadłużenia wobec ZUS-u zarówno dzięki prowadzonemu zakładowi fryzjerskiemu, jak i dzięki pomocy najbliższych mu osób;

- rozkład pożycia małżeńskiego pomiędzy wnioskodawcą a jego ówczesną małżonką - A. B. nastąpił jeszcze przed tymczasowym aresztowaniem, czego podstaw Sąd I instancji upatrywał w kłótniach, jakie miały miejsce pomiędzy jego mocodawcą a jego żoną oraz w krótkotrwałych wyprowadzkach z domu R. B. do matki, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób jednoznaczny oraz niebudzący żadnych wątpliwości wynika, iż związek małżeński R. B. z A. B. należał do związków udanych, w którym co prawda zdarzały się również i gorsze momenty, niemniej na ich podstawie nie można w sposób bezwzględny ustalić, iż stanowiły one przesłankę trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego wnioskodawcy, zaś jego przyczyny dopatrywać można się jedynie w niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniu oraz tymczasowym aresztowaniu wnioskodawcy;

2. Mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na oparciu orzeczenia jedynie na części ujawnionego w toku postępowania materiału dowodowego, podczas gdy organy prowadzące postępowanie karne są zobowiązane badać oraz uwzględniać wszelkie okoliczności z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś w przedmiotowym postępowaniu Sąd I instancji orzekał jedynie na podstawie dokumentów oraz zeznań złożonych przez wnioskodawcę - R. B. z jednoczesnym pominięciem zeznań złożonych przez świadków M. B. oraz M. M., którzy to świadkowie w sposób szczegółowy oraz precyzyjny wskazali na krzywdy oraz cierpienia, jakich jego mocodawca doznał przebywając w areszcie, jak również posiadali wiedzę w zakresie problematyki dotyczącej związku małżeńskiego wnioskodawcy oraz przyczyn jego rozwiązania;

3. Mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 424 § 1 pkt. 1) i § 2 k.p.k. polegającą na sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób niezgodny z wymogami stawianymi przez kodeks postępowania karnego, tj. poprzez niewskazanie na jakich dowodach oparł się Sąd I instancji wydając zaskarżone orzeczenie, dłaczego nie uznał dowodów przeciwnych w zakresie rozstrzygnięcia kwestii ustania pożycia małżeńskiego pomiędzy wnioskodawcą, a jego małżonką, tj. dowodów z zeznań świadków M. B. oraz M. M., na podstawie których w sposób prawidłowy można było ustalić, iż jego mocodawca wraz z A. B. tworzyli szczęśliwą rodzinę oraz zgrane małżeństwo, którego rozpad spowodowany był niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem oraz tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy.

Powyżej przedstawione naruszenia przepisów postępowania doprowadziły w konsekwencji do dokonania błędów w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść oraz zasądzoną kwotę odszkodowania i nieodpowiadającą rozmiarowi krzywdy doznanej przez wnioskodawcę kwotę zadośćuczynienia w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy w sposób nieprawidłowy oraz jedynie hipotetyczny uznał, iż:

- przyczyną rozwodu wnioskodawcy z jego żoną nie było ponad dwuletnie niesłuszne osadzenie R. B. w areszcie śledczym lecz okoliczność, iż pomiędzy małżonkami dochodziło do kłótni, w wyniku których wnioskodawca przeprowadzał się do swojej matki;

- wnioskodawca, nawet gdyby przebywał na wolności, najprawdopodobniej nie dokonałby spłaty zadłużenia wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych powstałego jeszcze przed jego aresztowaniem oraz nie regulowałby składek za okres od listopada 2009 r. do lipca 2010 r., tj. w początkowym okresie jego przebywania w areszcie śledczym.

Biorąc pod uwagę fakt, iż zarzut prawa materialnego można postawić jedynie przy niebudzącym wątpliwości stanie faktycznym z daleko idącej ostrożności procesowej w przypadku uznania ww. zarzutów za nieuzasadnione na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt. 1) k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. poprzez uznanie, iż:

- zasądzona na rzecz wnioskodawcy kwota 150.000 złotych jest odpowiednia oraz stanowi adekwatną sumę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, która zrekompensuje doznane przez wnioskodawcę cierpienia, podczas gdy została ona wskazana w rażąco zaniżonej wysokości zważywszy na rozległość skutków niewątpliwie niesłusznego zatrzymania oraz tymczasowego aresztowania występujących w wielu dziedzinach życia R. B., w tym na gruncie rodzinnym, zawodowym, towarzyskim czy zdrowotnym;

- cierpienia oraz krzywdy, jakich doznał R. B. przebywając w areszcie śledczym przez wydłużony okres dopuszczalnego ustawowo tymczasowego aresztowania nie były ponadprzeciętne, podczas gdy zważając na indywidualne okoliczności stanowiące o rozmiarze doznanej krzywdy w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. należy wskazać na przemoc fizyczną stosowaną wobec wnioskodawcy, nieludzkie traktowanie jego osoby, pozbawienie jakiegokolwiek godności, szacunku czy poczucia własnej wartości.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 § 1 k.p.k. skarżący wniósł o zmianę orzeczenia w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie wniosku R. B.:

- ponad zasądzoną kwotę 150.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem oraz tymczasowym aresztowaniem wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

- ponad kwotę 23.444,57 złotych tytułem odszkodowania w związku z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem oraz tymczasowym aresztowaniem, tj. również w odniesieniu do kwoty 31.717,15 złotych powstałej w związku ze zobowiązaniami wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy okazała się oczywiście bezzasadna.

Zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że w przypadku R. B. tymczasowe aresztowanie, oceniane przez pryzmat prawomocnego, końcowego rozstrzygnięcia było niewątpliwie niesłuszne.

Przedmiotem zaskarżenia w niniejszej sprawie była jednak wysokość kwot zadośćuczynienia i odszkodowania.

Prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy kwotę odszkodowania należną wnioskodawcy, ustalając iż ogranicza się ona do kwoty 23.444,57 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty. Szkoda ta, będąca skutkiem niepłacenia czynszu za wynajem lokalu użytkowego i kosztów komorniczych niewątpliwie powstała w majątku R. B. z uwagi na jego niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Niezasadne są natomiast twierdzenia pełnomocnika wnioskodawcy, iż zostało w sposób należyty wykazane, że w przypadku przebywania na wolności R. B. uiszczyłby składki należne Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 31.717,15 złotych. Skoro bowiem nie opłacał tych składek od 2005 r. trudno realnie założyć by nagle, nie będąc pozbawionym wolności, sytuacja ta uległa zmianie. Wnioskodawca wskazał, iż dochody osiągane z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, co do zasady umożliwiały mu utrzymywanie czteroosobowej rodziny, choć czasem zmuszony był pożyczać pieniądze od matki, a pomimo tego nie uiszczał obowiązkowych składek na ZUS. Nie można zatem, wbrew stanowisku autora apelacji założyć, iż gdyby nie tymczasowe aresztowanie to zaległość w kwocie 31.717,15 złotych by nie powstała. Twierdzenia takie są całkowicie nieuprawnione w świetle niepłacenia przez wnioskodawcę tychże składek od około czterech lat przed zatrzymaniem, a ponadto zauważyć należy, iż sam autor apelacji sprawia wrażenie osoby niepewnej poprawności swoich wniosków skoro na str. 5 użył sformułowania „nie sposób bowiem przewidzieć, w jakiej sytuacji materialnej znajdowałby się Wnioskodawca w momencie, kiedy nie zostałby w sposób niesłuszny osadzony w areszcie śledczym”. Dalej snuje przypuszczenia o możliwym wsparciu finansowym przez małżonkę. W tym miejscu skarżącemu przypomnieć należy, że to na wnioskodawcy ciąży obowiązek wykazania istniejącej szkody, a obowiązkiem sądu jest dokonanie oceny przedstawionych dowodów. Aczkolwiek we wniosku dążono również do uzyskania odszkodowania

z tytułu utraconych zarobków, to w apelacji nie wskazano żadnej argumentacji dotyczącej błędnych ustaleń w tym zakresie.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to odszkodowanie za szkodę niematerialną, a stanowią ją negatywne przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z faktem pozbawienia wolności (izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dolegliwe warunki odbywania kary), ale również to, że dana osoba w trakcie odbywania kary utraciła dobre imię. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy osobie pozbawionej wolności, w tym zwłaszcza okres izolowania od społeczeństwa, który w miarę rozciągania się w czasie wzmagają doznanie krzywdy. Należy brać również pod uwagę status społeczny i zawodowy wnioskodawcy. Zadośćuczynienie powinno być odpowiednie. Suma odpowiednia to taka, która co najmniej równoważy przeżycia związane z niesłusznym tymczasowym aresztowaniem.

Sąd a quo ustalając wysokość zadośćuczynienia uwzględnił wszystkie przesłanki mające wpływ na wysokość zadośćuczynienia, a mianowicie uprzednią niekaralność, czas trwania tymczasowego aresztowania R. B. oraz warunki jego odbywania, skutki jakie przyniosło ono dla dobrego imienia ww. a także negatywne przeżycia wiążące się z izolacją więzienną. Sąd ten w sposób trafny rozważył również te okoliczności, które wiązały się z aktualną sytuacją wnioskodawcy, a które mogłyby wskazywać, że niesłuszne stosowanie środka zapobiegawczego ma wpływ na jego status społeczny i zawodowy. Nie można odmówić jednak wnioskowi Sądu Okręgowego, że choć R. B. będąc odizolowanym od środowiska nie doznał ponadprzeciętnych cierpień. Nie znalazła dowodowego potwierdzenia informacja, że w/w był bity, jak też że pozbawiono go podstawowej opieki medycznej. Kwestią sporną pomiędzy wnioskodawcą, a reprezentującym go pełnomocnikiem oraz sądem był powód rozkładu pożycia małżeńskiego, który ci pierwsi wiązali z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu Okręgowego, że rozpad małżeństwa miał swą genezę wcześniej. Sąd a quo wprawdzie nie omówił zeznań matki wnioskodawcy, niemniej z dalszego biegu postępowania wynika, że odmówił jej wiarygodności w zakresie w jakim recenzowała małżeństwo wnioskodawcy jako dobrze układające się. Miał podstawę tak uczynić, albowiem po ujawnieniu materiału z akt sprawy VIII K 299/10 wnioskodawca potwierdził, że zdarzały się kłótnie z żoną, po których wyprowadzał się do matki. Świadczy to o powadze konfliktów i jako myślenie życzeniowe można uznać pogląd, że gdyby nie tymczasowe aresztowanie związek trwałby nadal.

Autor apelacji zdaje się zapominać o podstawowej rzeczy, iż to na wnioskodawcy, zwłaszcza w przypadku w którym reprezentowany jest on przez podmiot fachowy, ciąży obowiązek udowodnienia szkody a także jej wysokości. W realiach przedmiotowej sprawy ani R. B. ani też jego pełnomocnik nie wykazali by szkoda jaką poniósł ww. zasługiwała na rekompensatę w wysokości 1.911.238,28 złotych. Według skarżącego kwotą odpowiednią, rekompensująca dolegliwości psychiczne wynikające z pozbawienia wolności jest kwota 1.911.238,28 złotych, czyli ponad 76 tysięcy złotych za miesiąc tymczasowego aresztowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie podkreślano, że zadośćuczynienie nie powinno być źródłem wzbogacenia, a tak by się stało gdyby zasądzono kwotę zgodną z żądaniem. Kwota zadośćuczynienia zasądzona na rzecz R. B. pełni funkcję kompensacyjną, odpowiada przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, a nawet ją przekracza (sześć tysięcy złotych za miesiąc tymczasowego aresztowania). Nie można pominąć faktu, że wnioskodawca zasadniczo doznał typowych dolegliwości, tak jak inni pozbawieni wolności. Wbrew swoim twierdzeniom miał dostęp do opieki medycznej, nie wykazał również by był przez współwięźniów lub funkcjonariuszy służby więziennej szykanowany (twierdzenia ww. w tym zakresie nie zostały poparte jakimikolwiek innymi dowodowymi, jak sam wskazał nie poinformował służby więziennej o fakcie rzekomego pobicia go). Prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, iż ani wnioskodawca ani jego pełnomocnik w sposób przekonujący nie wykazali by rozpad małżeństwa R. B. z A. B. nastąpił wyłącznie na skutek osadzenia ww. w izolacji penitencjarnej. Sam skarżący wskazuje, iż nie można w sposób bezwzględny ustalić czy kłótnie do jakich dochodziło pomiędzy małżonkami B. i ich następstwa w postaci przenoszenia się wnioskodawcy do mieszkania matki stanowiły przesłankę trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego wnioskodawcy, ażeby za chwilę stwierdzić, iż jedyną taką przesłankę stanowiło umieszczenie ww. w areszcie śledczym. Rozumowanie

takie jest wewnętrznie sprzeczne i nielogiczne. Całkowicie nieuprawniony jest natomiast, w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, pogląd skarżącego, iż tylko i wyłącznie tymczasowe aresztowanie R. B. stanowiło przyczynę rozpadu jego małżeństwa, zwłaszcza w sytuacji, w której rozwiązanie małżeństwa R. i A. B. nastąpiło bez orzekania o winie. Dlatego też w całej rozciągłości podzielić należy rozważania Sądu Okręgowego zawarte na stronie 7 uzasadnienia dotyczące ww. zagadnienia. Nie można zatem podzielić wniosku ewentualnego apelacji postulującego naruszenie art. 445 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 552 § 4 k.p.k. Na marginesie tylko wskazać pełnomocnikowi wnioskodawcy należy, iż okres stosowanego wobec R. B. tymczasowego aresztowania wprawdzie przekraczał termin, o którym mowa w art. 263 § 3 k.p.k., jednakże mieścił się w terminie o którym mowa w § 4 ww. przepisu, był on zatem dopuszczalnym i ustawowym terminem stosowania najsurowszego ze środków zapobiegawczych.

Sąd Okręgowy ocenił prawidłowo materiał dowodowy dotyczący kwoty zarówno odszkodowania, jak i zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz R. B., co czyni zarzut obrazy art. 7 k.p.k. całkowicie bezzasadnym.

Nie można także podzielić stanowiska autora apelacji, iż zaskarżone postanowienie wydane zostało z obrazą art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Sąd Okręgowy wydając zaskarżone rozstrzygnięcie oparł się bowiem na całości materiału dowodowego zebranego i ujawnionego w toku rozprawy głównej. Sąd ten nie zakwestionował, poza faktem wyłącznego wpływu tymczasowego aresztowania R. B. na rozkład jego pożycia małżeńskiego oraz możliwości uiszczania przez niego składek na ZUS w początkowym etapie tymczasowego aresztowania, zarówno twierdzeń wnioskodawcy, jak i zeznań świadków złożonych w toku rozprawy głównej. Uznał natomiast, iż adekwatną kwotą do jego cierpień związanych z niezasadną izolacją penitencjarną będzie kwota 6000 zł za każdy miesiąc pozbawienia wolności. Z całą stanowczością podkreślić jeszcze raz należy, iż ani wnioskodawca ani też jego pełnomocnik nie wykazali by zadośćuczynienie to miało wynosić ponad 76000 złotych za każdy miesiąc pozbawienia wolności. Powoływanie się na inne orzeczenia wydawane w podobnych sprawach nie mogło stanowić podstawy zmiany zaskarżonego wyroku. Jak wskazano bowiem powyżej przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy brać również pod uwagę między innymi status społeczny i zawodowy wnioskodawcy. Przywoływane w treści apelacji wyroki Sądów zasądzających ponadprzeciętnie wysokie odszkodowania, co do zasady, dotyczyły osób publicznych, zajmujących eksponowane stanowiska, którym nawet krótkotrwały pobyt w izolacji penitencjarnej mógł nieodwracalnie zniszczyć budowaną latami karierę zawodową.

Co się zaś tyczy wysokości odszkodowania przyznanego R. B. to wskazać należy, iż analiza materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy nie tylko nie uzasadnia, ale nawet nie uprawdopodobnia twierdzeń jego pełnomocnika, iż przebywając na wolności byłby on w stanie uiszczać składki na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wprawdzie rzeczywiście Sąd Okręgowy w treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wskazał w sposób wyraźny na jakich dowodach się oparł, a którym i dlaczego nie dał wiary, jednakże analiza depozycji składanych zarówno przez wnioskodawcę, jak i świadków nie prowadzi do wniosku, iż wynika z nich, że jedyną przyczyną rozpadu małżeństwa było jego tymczasowe aresztowanie. Niewątpliwie mogło stanowić ono jedną, lecz nie jedyną z takich przyczyn. Jako niezasadny zatem uznać należy zarzut naruszenia art. 424 § 1 pkt. 1) i § 2 k.p.k. Uzasadnienie poddaje się kontroli instancyjnej, zaś ustalenia faktyczne w zakresie odszkodowania, jak i zadośćuczynienia zostały oparte na całokształcie istotnych i ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności, ocenionych zgodnie z treścią art. 7 k.p.k.

Reasumując uznać należało zaskarżony wyrok jako prawidłowy a apelację pełnomocnika wnioskodawcy jako oczywiście bezzasadną.

Z tych względów – na podst. art. 437 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.